

Siatkarze czwartoligowego SMS Absolwenci Starachowice nie poprawili swojego bilansu punktowego. Podopieczni Macieja Kosowskiego w ubiegłym tygodniu przegrali z Team Spirit Kielce (0:3), a w środowy wieczór ulegli Emerykowi Nowa Słupia 1:3.

Po premierowym zwycięstwie we własnej hali z GKS Volley Pawłów młodzi siatkarze ze Starachowic liczyli na kontynuowanie udanej serii. 14 listopada w Miejskiej Hali Sportowej Absolwenci pokonali 3:2 ekipę z Pawłowa i po tym spotkaniu liczyli na dołożenie kolejnych „oczek”. Tydzień później starachowiczanie zagrali w Kielcach z miejscowym Team Spirit.



W pierwszym secie nasza drużyna miała „piłki setowe”, ale to goście zadali decydujący cios i wygrali tę partię 29:27. W kolejnych setach nie było już tak dobrze. Set nr 2 kielczanie wygrali 25:22, a po zmianie stron Team Spirit znów wygrał (25:16) i cały mecz skończył się w trzech setach.

Kolejną okazją do poprawienia ligowego dorobku punktowego był mecz z Emerykiem Nowa Słupia. To spotkanie zostało rozegrane w Miejskiej Hali Sportowej w środowy wieczór, a nasza drużyna liczyła na walkę o jak najlepszy wynik.

Niestety w pierwszych dwóch setach nasza drużyna nie zagrała na miarę swoich możliwości i to rywale dwukrotnie mogli cieszyć się ze zwycięstw. W pierwszym secie Emeryk wygrał 25:18, a w kolejne partii goście pokonali Absolwentów 25:14.

- Pierwsze dwa sety mogliśmy zagrać dużo lepiej. Nerwowość wdała się w poczynania moich zawodników. No cóż takie są prawa młodości – ocenił trener czwartoligowej drużyny siatkarskiej.



Wygrany set

W kolejnym secie na boisku zobaczyliśmy już odmienioną drużynę ze Starachowic. Nasi rozpoczęli od wysokiego prowadzenia (6:0) i ta przewaga utrzymywała się przez cały set. Absolwenci wygrali 25:20 i powrócili do gry o ligowe punkty.

Niestety powrót nie był do końca udany. W czwartej partii Emeryk znów był lepszy (25:20) i cały mecz goście z Nowej Słupi wygrali 3:1.

- Cieszę się z wygranego seta. Chłopaki pokazali dziś, że potrafią grać w siatkówkę i potrafią ze sobą współpracować na boisku. Zaczęli walczyć o każdą piłkę co przyniosło założony efekt. Szkoda czwartego seta, bo mieliśmy dużą szansę na zdobycie chociaż punktu w tym meczu. Mamy nad czym pracować przed następnym meczem. Musimy wyciągnąć pozytywne wnioski i dalej walczyć o każdą piłkę. Punkty są ważne, ale dla nas nie najważniejsze. Skupiamy się na dalszej poprawie naszych umiejętności i zbieraniu doświadczenia ligowego – dodał Maciej Kosowski.

Do końca rozgrywek naszej drużynie pozostało rozegranie jeszcze trzech spotkań ligowych. 12 grudnia Absolwenci zagrają na własnym boisku z

Lerko Kielce. Tydzień później rozegrają ważny mecz w Pawłowie, a rozgrywki fazy zasadniczej zakończą już w nowym roku. 9 stycznia nasi znów zagrają w Miejskiej Hali Sportowej, a rywalem SMS będzie Team Spirit Kielce.

